

PRZEGŁĄD PEDAGOGICZNY SPRAWY TOWARZYSTWA

NAUCZYCIELI SZKÓŁ ŚREDNICH I WYŻSZYCH
WYCHODZĄ W KAŻDĄ SOBOTĘ.

Nr 1/II. Warszawa, dn. 7 stycznia 1922 r. R. XLI (6)

Przenumerata miesięczna Mk. 200.

Cena jednego numeru Mk. 60.

Członkowie T. N. S. W. otrzymują „Przegląd Pedagogiczny” bezpłatnie.

TREŚĆ: Ustawa o szkolnictwie.
W sprawie wizytacji.
Kursy dla nauczycieli.
Kronika Towarzystwa.
Z tygodnia.
Prasa o nas.
Szkolnictwo Górnośląskie.
Z ruchu wydawniczego.

OGŁOSZENIA:
1/1 str. M. 60.000
1/2 str. M. 30.00
1/4 str. M. 15.000
Adres Redakcji
Administracji:
Warszawa, Bracka 18
Tel. 76-60.
R-k w P.K.O. 2078

Ustawa o szkolnictwie średnim ogólnokształcącym

Oddawna przez Ministerstwo W. R. i O. P. zapowiadany i oddawna przez nas oczekiwany projekt „ustawy o szkolnictwie średnim ogólnokształcącym”, otrzymało Towarzystwo nasze, z życzeniem, by wyraziło o niem opinię swoją.

Zawczasie jest dzisiaj jeszcze na wydanie sądu o tej, wielkiego znaczenia dla szkolnictwa naszego, ustawie; sąd taki bowiem musi być następstwem dokładnej rozważki i dyskusji obszernej, w której uczestniczyć winny najszersze kręgi członków T. N. S. W. Narazie pragniemy tylko zwrócić uwagę na momenty w niej najważniejsze i podzielić się refleksjami, które nasunęły się nam przy pierwszym czytaniu projektu.

Na wstępie zaznaczyć musimy, że projekt ustawy omawianej powstał bez udziału bezpośredniego nauczycielstwa, że nie stało się zatem zadość postulatowi naszemu, by nauczycielstwo było powoływane nie tylko do wydawania opinii o rzeczach już gotowych, ale by uczestniczyło w ich tworzeniu się. Nauczycielstwo bowiem, jako czynnik „opiniujący”, może wprawdzie zaproponować zmianę tego czy owego artykułu, nie posiada jednak wpływu na ducha ustawy, na jego idee, którą technicznie całość.

Czyniąc zastrzeżenie powyższe, Towarzystwo nasze nie wysuwa zeń konsekwencji i przystępuje, owiane pragnieniem najlepszego służenia sprawie, do rozważań nad samą ustawą.

Projektowana ustawa o szkolnictwie średnim ogólnokształcącym składa się z 209 artykułów.

I tu nasuwa się refleksja pierwsza: czy nie za dużo artykułów, czy wogóle ustawa nie jest zbyt obszerna.

Oczywiście, o wartości ustawy nie stanowi jej rozległość; ustawa duża rozmiarami może posiadać małą wartość i odwrotnie. Sądzymy jednak, że ustawa powinna zawierać ramy jedynie, fundamentalne naturalnie, życie zaś winno ramy te treścią zapełniać. A jeśli życie nie ma ram tych rozsądzić, lub też — co gorsza — niema się stać wegetacją jeno, winno posiadać swobodę pewną, nie może być okute w więzy formalistyczne.

Ustawy zatem, a w każdym razie ustawy szkolne, powinny być krótkie i jędrne. Rząd zaś, jeśli zechce życiu kierunek pewien nadać, czy też zapragnie wybujałość jego ukrócić, będzie to mógł zawsze uczynić za pomocą ustawą przewidzianych rozporządzeń.

Skutki wielomówności licznych ustaw naszych są zresztą aż nadto widoczne. Wielka liczba „nowel“ do szeregu ważniejszych ustaw są tego wskaźnikiem najlepszym.

Pod względem zewnętrznym projekt ustawy o szkolnictwie średnim przedstawia się w ogólnych zarysach w sposób następujący:

Rozdział pierwszy (A), zatytułowany „Postanowienia ogólne“, zawiera w art. 1-szym określenie pojęcia szkoły średniej ogólnokształcącej, poczem idzie podział szkół na państwowe i prywatne, ustalenie zasady podziału tego oraz ujęcie stosunku szkół średnich do państwowych władz szkolnych: Ministerstwa W. R. i O. P. oraz do Kuratorów.

Gimnazjom państwowym, którą to nazwę przyznaje ustawa każdej państwowej szkole średniej ogólnokształcącej, poświęcony jest rozdział drugi (B) projektu, zawierający artykuły od 8 do 94.

Treść jego stanowią: 1) zakładanie i utrzymywanie gimnazjów państw., 2) ogólne zasady ustroju gimnazjów państw. (podział gimn. państw. na trzy różne typy: matematyczno-przyrodniczy, humanistyczny i klasyczny), 3) zadania, programy i metody gimnazjów państw., 4) uczniowie gimnazjów państw. (między innemi: sprawa organizacyj uczniowskich i egzaminów dojrzałości), 5) nauczyciele, dyrektorzy, rady pedagogiczne i rady opiekuńcze gimnazjów państw. (zakres działania kuratorów i Ministerstwa W. R. i O. P. w sprawach powyższych, kompe-

tencja dyrektorów i rad pedagogicznych), 6) gimnazja państwowe doświadczałne, których liczbę pewną, nieprzekraczającą 10% ogólnej liczby gimn. państwowych w Państwie całym, ustawa przewiduje, wreszcie 7) opieka nad niezamożną młodzieżą gimnazjów państwowych.

Rozdział trzeci (C) omawia prywatne szkoły średnie ogólnokształcące (art. od 97 do 163). Ustęp 1-szy określa prywatną szkołę średnią ogólnokształcącą, poczem następuje: 2) zakładanie i utrzymywanie prywatnych szkół średnich ogólnokształcących, 3) prowadzenie prywatnej szkoły średniej ogólnokształcącej, 4) gimnazja prywatne, t. j. te prywatne szkoły średnie ogólnokształcące, które po spełnieniu warunków pewnych przez Ministerstwo W. R. i O. P. wskazanych za gimnazja takie uznane zostały.

Rozdział czwarty (D) zawiera przepisy, dotyczące nauczania prywatnego i egzaminów eksternów, wkońcu następują w rozdziale ostatnim (E) „Postanowienia przejściowe”.

Już sam przegląd treści wskazuje doniołość projektu ministerjalnego, który uregulować i na ustawowych oprzeć podstawach pragnie wszystkie niemal przejawy życia szkoły średniej.

Przegląd ten, a jeszcze bardziej studjum ustawy samej, przekonywa, że ustawa o szkole średniej ogólnokształcącej jest jedną z ustaw, których całokształt stanowić ma t. zw. Konstytucję szkolną. Momentu tego nie uwzględnili dostatecznie autorowie projektu; widoczne to jest w niezdecydowanie określonym stosunku szkoły średniej do szkoły powszechnej, w próbie załatwienia pewnych zagadnień spornych, które winny być przedtem zasadniczo rozstrzygnięte w pragmatyce nauczycielskiej, w pominięciu wreszcie zupełnem czynników samorządu szkolnego i nadaniu zbyt rozległej władzy ministrowi W. R. i O. P. i kursorom w stosunku do szkoły średniej ogólnokształcącej.

Wzbudza projekt ministerjalny i inne jeszcze wątpliwości, że tylko zwrócimy uwagę na sprawę rad pedagogicznych i roli w nich dyrektorów, na chwiejność pewną w artykułach o szkolnictwie prywatnem i t. d. Zaznaczyć jednak godzi się, iż projekt ministerjalny zawiera też kilka pomysłów nowych i uwagi godnych, jak np. ujęcie problemu egzaminów dojrzałości.

Projekt ustawy o szkolnictwie średniem ogólnokształcącym, jakkolwiek będzie o nim sąd ostateczny, jest momentem ważnym w rozwoju szkolnictwa naszego. T. N. S. W. moment ten docenia i wszelkich doloży starań, by poważny i obiektywny głos jego zaważył na szali dziejów dalszych szkoły polskiej.

Pragnąc wszystkim członkom Towarzystwa umożliwić sąd o ustawie, pragnąc im dać przedewszystkiem możność poznania jej, Zarząd Główny postanowił projekt ustawy ministerjalnej ogłosić drukiem. ¹⁾

Redakcja otwiera zaś na łamach „Przeglądu Pedagogicznego” dyskusję w sprawie powyższej i zaprasza wszystkich do zabrania głosu.

Sprawa jest ważna. Obowiązkiem każdego nauczyciela jest poznać ją, zrozumieć, przejąć się nią i dorzucić cegielkę swą — wedle najlepszej woli i wiedzy — do jej gmachu.

W SPRAWIE WIZYTACJI SZKÓŁ WARSZAWSKICH.

W dniu 14 grudnia odbyło się posiedzenie informacyjno-dyskusyjne Koła Warszawskiego T. N. S. W. w sprawie wizytacji szkół średnich w Warszawie, dokonanej w czasie od 5 — 13 grudnia, przez wizytatorów z różnych dzielnic, w liczbie przeszło 30 osób. Obecność kilku osób z pośród wizytujących oraz relacje wizytowanych pozwoliły ustalić pewne wytyczne, w jakim celu odbyła się wizytacja oraz jakie wskazania dać ona może na przyszłość najbliższą.

Zastrzegając się, że o wszystkich celach wizytacji mogłoby wypowiedzieć się tylko samo Ministerstwo W. R. i O. P., jako inicjator jej, ustalono z przebiegu dyskusji, że wizytacja miała, między innemi, na celu: 1) poznanie stanu nauczania wogóle i danych przedmiotów w szczególności — w szkołach warszawskich, 2) stwierdzenia, w jakim zakresie są realizowane nowe programy Min. W. R. i O. P. i 3) jakie są braki w pomocach naukowych przy nauczaniu oddzielnych przedmiotów i w jaki sposób nauczycielstwo radzi sobie z brakami temi.

Wizytacja, narazie przynajmniej, przyniosła, zdaniem obecnych, znaczne korzyści wizytującym, gdyż było to prawdopodobnie głównym jej celem. Poznanie szkolnictwa w różnych dzielnicach, poznanie różnych metod nauczania danego przedmiotu, zaznajomienie się z wynikami pracy uczniów przy różnych warunkach dać powinny obfity materiał do porównania i wyciągnięcia odpowiednich wniosków. Tak rozumiejąc sprawę wizytacji, nauczycielstwo warszawskie starało się w przeważnej liczbie pokazać normalne oblicze szkoły i metod nauczania, tak jak one istnieją w życiu codziennym; spodziewa się bowiem, że jedynie poznanie wad i zalet szkolnictwa przy nor-

¹⁾ Projekt ustawy jest do nabycia w „Książnicy Polskiej” T. N. S. W. w Warszawie.

Stąd też szukanie kryterjum pracy współczesnej w okresie ucisku i jarzma carskiego jest niesłuszne, choć każdy z nas znaczenie pracy te docenia i z uznaniem głowę przed nią schyla.

Tu może tkwi też źródło różnicy poglądów między nami a p. I. M. na rolę nauczycielstwa w Sejmie, choć bez zastrzeżeń godzimy się na wniosek p. Moszczeńskiej, iż „myśl pedagogiczna polska musi się wyrabiać poza i Sejmem do tego są powołane w pierwszym rzędzie zrzeszenia nauczycielskie i pisma pedagogiczne“.

E. Łoz.

SZKOLNICTWO GÓRNOŚLĄSKIE

W jednym z numerów Głosu Ludu Śląskiego znajdujemy ciekawy artykuł p. Fr. Popiołka, poświęcony szkolnictwu górnośląskiemu. Ze względu na niezmiernej wagi dane statystyczne przytaczamy go niżej w całości niemal:

W części Śląska Górnego, przyznanej Polsce, znajdują się gimnazja państwowe w Katowicach, Królewskiej Hucie, Mysłowicach, Pszczynie i Rybniku, gimnazjum realne państwowe w Tarnowskich Górach, szkoła realna państwowa w Królewskiej Hucie, nadto 2 szkoły realne, utrzymywane przez gminy: w Katowicach i Rudzie. Wszystkie zakłady te mają 101 klas (najwięcej ma ich gimnazjum Katowickie — 17). Uczy w nich 99 nauczycieli z tytułem profesorów, oprócz innych, którym tytuł ten nie przysługuje; uczęszcza do nich 3400 uczniów.

Szkoły żeńskie dzielą się na licea i licea wyższe. Liceum wyższe mają Katowice tylko, licea zaś są w Królewskiej Hucie, Mysłowicach, Hucie Laury i w Tarnowskich Górach. Wszystkie, razem liczą 79 klas (najwięcej katowickie — 27), sił profesor-skich 23, innych sił nauczycielskich 62.

Seminarjów w znajduje się na obszarze tym 2: w Mysłowicach i Tarnowskich Górach; oba katolickie, męskie o 3 klasach i 90 uczniach; połączone są z internatami i szkołami przy-

Książnica Polska

Tow. naucz. szkół wyższych (księgarnia uniwersytecka)

Warszawa, ul. Nowy-Świat 59. Tel. 223-65.

SPECJALNOŚĆ: Metodyka, dydaktyka, książki szkolne, książki naukowe i książki dla młodzieży.

ZESTAWIA BIBLIOTEKI SZKOLNE i DOMOWE.

gotowawczemi o 3 klasach i również 90 uczniach, jak w seminarjach. Seminarjum w Tarnowskich Górach ma na czele oprócz dyrektora także prorektora i 5 nauczycieli.

Szkoły ludowe, które przejdą pod władzę naszą, należą do 14 okręgów inspekcyjnych, na czele których stoją inspektorowie; podlega im 480 szkół, znajdujących się w 351 miejscowościach. W szkołach tych, liczących 3332 klasy i 3368 nauczycieli, uczy się 192421 dzieci, a mianowicie 115245 polskich, 33492 takich, które podały znajomość 2 języków — polskiego i niemieckiego, a więc również przeważnie polskich, i 43684 dzieci narodowości niemieckiej. Dzieci polskich jest zatem 4 razy więcej niż niemieckich, szkoły zaś są wszystkie niemieckie, bo innych w państwie pruskim nie było i niema. Pod względem wyznaniowym dzieci te dzielą się na: katolickie 181000 (t. j. 94%), ewangelickie 10050 (4, 2%) i żydowskie 608.

Ponieważ ludność Śląska Górnego, który przypadnie Polsce, wynosi obecnie 1333485, jedna przeto szkoła powszechna przypada przeciętnie na 2778 mieszkańców i 400 dzieci szkolnych. 1 klasa szkoły ludowej na 400 mieszkańców i 57 dzieci szkolnych.

Szkół zawodowych jest zaledwie 2: budowlana w Katowicach i rolnicza w Tarnowskich Górach, która jednak jest nieczynna.

Z RUCHU WYDAWNICZEGO

„Szkoła Powszechna“. Ukazały się z druku zeszyty III i IV „Szkoły Powszechnej“, kwartalnika pedagogicznego, poświęconego sprawom wychowania i nauczania szkolnego oraz kształcenia nauczycieli, wydawanego obecnie pod redakcją d-ra Zygmunta Ziemińskiego nakładem Ministerstwa W. R. i O. P. Bogatą treść zeszytu podwójnego stanowią artykuły pió-

ra pp. Józefa Ciembroniewicza, poświęcony działalności pedagogicznej i naukowej nieodżałowanej pamięci Anieli Szyćówny, następnie Jana Kamińskiego „Uwagi o szkole“, Jana Korneckiego „Oświata polska na Rusi w czasie wielkiej wojny“, Marji Grzegorzewskiej „Uwagi wstępne w sprawie opieki, wychowawczej nad dziećmi anormalnymi“, d-rki Ludwiki Karpiń-

Książki do bibliotek szkolnych

A.) Do biblioteki nauczycielskiej:

- 1) Pajderski. Poznań (zbioru monografii p. t. „Nauka i sztuka T. XIV).
- 2) Platona Fajdros w tłóm. prof. d-ra Wł. Witwickiego wyd. 2.
- 3) Platona Gorgiasz w tłóm. prof. d-ra Wł. Witwickiego,

skiej-Woyczyńskiej „Badanie dzieci niedorozwiniętych ze szkół powszechnych m. Łodzi” i Marjana Wawrzeńskiego „Doniosłe znaczenie i rola nauczycielstwa szkół powszechnych, jako informatora polskiej archeologii przedhistorycznej”. Resztę zeszytu stanowią artykuły, dotyczące metodyki nauczania oraz działy: dziennik nauczyciela, kształcenie nauczycieli, z literatury, z pism, bibliografia i t.p. Prenumeratę przyjmuje „Książnica Polska” T. N. S. W. (ul. Nowy Świat 59); prenumerata roczna wynosi zaledwie 400 mk.

Inż. A. Kozikowski, prof. wyższej szkoły lasowej. „Smoliki i Korniki”. Podręcznik dla leśników. „Książnica Polska” T. N. S. W. Łwów—Warszawa, r. 1922. Str. VIII + 142.

Praca inż. Kozikowskiego, poświęcona opisowi smolików i korników, zawiera: wykaz używanej literatury, szczegółową bibliografię polską korników, zebraną przez p. S. Kélera, oraz abecadłowy spis najważniejszych nazw polskich i łacińskich. Rozdziały najciekaw-

sze stanowią: zwalczanie korników oraz klucze do oznaczania smolików i korników. 111 rysunków ułatwia korzystanie z podręcznika.

Wł. Weychert Szymanowska. „Nauczanie dorosłych czytania i pisanie”. Wskazówki metodyczne. Wydanie III. Towarzystwo wydawnicze „Igdis”. Warszawa, r. 1921 Str. 68 + VII.

Jest to trzecie wydanie niezmiernie cennej broszury, zawierającej wskazówki metodyczne przy nauczaniu dorosłych czytania i pisania (pierwsze ukazało się przed laty 16) Po wskazówkach ogólnych autorka rozpatruje szczegółowo nauczanie z elementarza, rozpoczynając od przeglądu historycznego metod, kończąc zaś omówieniem treści pogadanek podczas nauki elementarzowej. Rozdział drugi zawiera: cel nauczania, wypisy dla dorosłych, przygotowywanie się nauczyciela i tematy oraz wzory lekcji. W dodatku wreszcie podano obszerną bibliografię, dotyczącą organizacji i metodyki nauczania analfabetów.

Wyciąg ze statutu Towarzystwa nauczycieli szkół średnich i wyższych (T. N. S. W.).

„Art. 18. Koło T. N. S. W. powstaje, jeśli tego zażądata zamieszkali w tej samej miejscowości członkowie Towarzystwa w liczbie przynajmniej dziesięciu. O utworzeniu Koła należy bezzwłocznie zawiadomić Zarząd Okręgowy i Główny”.

Siedzibą Zarządu Głównego jest Warszawa, ul. Bracka 18.

Zarządy Okręgowe znajdują się:

w Krakowie (dla okręgu szkolnego krakowskiego).

w Łwowie („ „ „ lwowskiego), ul. Czarnieckiego 15.

w Poznaniu („ „ „ poznańskiego), gimn. Marji Magdaleny

w Toruniu („ „ „ pomorskiego), gimn. Poniatowskiego.

w Warszawie (dla ziem b. zaboru rosyjskiego), ul. Bracka 18.

OD ZARZĄDU GŁÓWNEGO

Przypominamy Szan. Kol. Skarbnikom Kół T. N. S. W., iż na mocy uchwały ostatniego zebrania Zarządu Głównego składka członkowska została podniesiona do 250 mk. miesięcznie, poczynając od dnia 1 stycznia 1922 r. Z kwoty tej uchwalono przekazywać Zarządowi Głównemu w Warszawie (ul. Bracka 18. P. K. O. № 1487) 200 mk., Zarządowi Okręgowemu 20 mk. reszta zaś pozostaje na potrzeby Koła.

Pozatem pozostawiono Kołom prawo uchwalania specjalnych dodatków na rozchody.

Od regularnego (co miesiąc) wpłacania należnych Zarządowi Głównemu i Zarządowi Okręgowym sum uzależniamy wysyłanie „Przeglądu Pedagogicznego”.

OD ZARZĄDU KOŁA WARSZAWSKIEGO

Składka członkowska w Kole Warszawskiem wynosi miesięcznie 300 mk. od dnia 1 stycznia 1922 r., z czego na zasadzie uchwały Zarządu Koła 20 mk. przeznaczają się na „Fundusz Wdzięczności” dla zasłużonych, a pozabawionych środków utrzymania byłych nauczycieli szkół polskich.

„P Ł O M Y K”

dwutygodnik dla dzieci i młodzieży, wydawany przez Związek Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych rozpoczyna 6-ty rok wydawnictwa pod redakcją Heleny Radwanowej.

Adres redakcji i administracji — ul. Marszałkowska 123.

Przebieg kwartału 200 mk.

NAKŁADEM

Tow. Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych

UKAZAŁ SIĘ Z DRUKU

USTAWA O SZKOLN. ŚREDNIEM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEM

(Projekt Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publ.)

Skład główny w „Książnicy Polskiej” T. N. S. W. — Warszawa, ul. Nowy Świat 59.

Red. KAZIMIERZ PLUCIŃSKI, zast. dyr. biura Zarządu Gł. T. N. S. W.

Wydawca: Zarząd Główny T. N. S. W.

Drukiem S. Lauryslewicza, ul. Senatorska № 19.